

POSTANOWIENIE

31 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

na posiedzeniu niejawnym 31 lipca 2025 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa M.C.

przeciwko R.S.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,

na skutek skargi kasacyjnej R.S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z 4 stycznia 2024 r., I ACa 95/23,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. zasądza od R.S. na rzecz M.C. 8 100 zł (osiem tysięcy sto złotych) kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu niniejszego postanowienia do dnia zapłaty.

A.W.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 września 2022 r., sygn. akt I C 2024/18, Sąd Okręgowy w Krakowie zobowiązał pozwanego R.S. do złożenia oświadczenia woli o ustanowieniu na rzecz powódki (zastawnika) M.C. zastawu rejestrowego na jego [...] udziałach w [...] spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., w

celu zabezpieczenia wierzytelności powódki w wysokości 50 000 000 zł, przysługującej jej wobec pozwanego tytułem spłaty, która została ustanowiona w § 3 ust. 1 porozumienia stron, spisane przez notariusz [...] 10 listopada 2017 r. w formie aktu notarialnego, rep. A nr [...], zwanego dalej „Porozumieniem” (pkt I), zobowiązał pozwanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na rzecz powódki wierzytelności o wypłacenie połowy dochodów z tytułu należących do niego

[...] udziałach w [...] spółce z o.o., w celu zabezpieczenia wierzytelności powódki w wysokości 50 milionów zł, przysługującej jej wobec pozwanego, tytułem spłaty ustanowionej w § 3 ust. 1 Porozumienia (pkt II); oddalił powództwo w części dotyczącej: a) zobowiązania pozwanego do zawarcia umowy zastawu rejestrowego na udziałach w spółce (która dotąd nie została założona), do której zostało wniesione lub zostanie wniesione prawo własności nieruchomości położona w [...], wpisana do księgi wieczystej nr [...], b) zobowiązania pozwanego do przeniesienia na rzecz powódki wierzytelności o wypłacenie połowy dochodów z tytułu należących do pozwanego i objętych zastawem rejestrowym udziałów w Spółce opisanej powyżej w podpunkcie a (pkt III); nadał wyrokowi w punkcie II sentencji rygor natychmiastowej wykonalności (pkt IV), a także zasądził od pozwanego na rzecz powódki koszty procesu z ustawowymi odsetkami (V).

Wyrokiem z 4 stycznia 2024 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie na skutek apelacji pozwanego zmienił zaskarżony wyrok w punkcie V w ten sposób, że zasądzoną kwotę obniżył (pkt 1), oddalił apelację w pozostałej części (pkt 2), a także zasądził od pozwanego na rzecz powódki koszty postępowania apelacyjnego (pkt 3).

Skargę kasacyjną od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany, zaskarżając je w części, wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne, które sformułował następująco (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.):

- czy w sytuacji, w której z treści stosunku podstawowego wynika, że kwota wierzytelności zabezpieczonej zastawem rejestrowym nie jest wartością stałą, ale podlega istotnym odliczeniom i doliczeniom, to czy zasadne jest ustalenie kwoty

kaucyjnej (najwyższej sumy zabezpieczenia) poprzez proste odniesienie jej do nominalnej sumy wierzytelności zabezpieczonej zastawem, jeśli strony nie określiły wprost w treści umowy zastawniczej najwyższej sumy zabezpieczenia, czy też przeciwnie: strony umowy zastawniczej muszą w takiej sytuacji wyraźnie umówić się, ile wyniesie najwyższa suma zabezpieczenia, bo w przeciwnym wypadku umowa zastawnicza dotknięta będzie sankcją nieważności. Zagadnienie to ma doniosły praktyczny aspekt, bo o ile rzadkością będzie umowa zastawnicza zawarta w wyniku uwzględnienia powództwa sądowego, na przykład z art. 390 k.c., o tyle w praktyce obrotu możemy mieć do czynienia z sytuacją, w której strony umowy zastawniczej nie określiły wprost najwyższej sumy zabezpieczenia, ale we wniosku o wpis do rejestru zastawów podano określoną wartość nie wynikającą wprost z treści umowy w wyniku samodzielnej interpretacji umowy, co więcej, odnosząc ją do nominalnej wysokości wierzytelności zabezpieczonej zastawem, co wydaje się być sprzeczne z art. 3 ust. 2 pkt 4 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów,

- czy sąd winien wydawać wyrok niewykonalny, nieskuteczny już w chwili wydania, skoro umowa ustanowienia zastawu rejestrowego, jaka na skutek uwzględnienia powództwa pojawiła się w obrocie prawnym, może nie doprowadzić do skutecznego ustanowienia zastawu rejestrowego z uwagi na przeszkodę w dokonaniu wpisu do rejestru, z powodu braku zgody korporacyjnej na obciążenie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, koniecznej do uzyskania w świetle umowy spółki z o.o.,

- czy norma interpretacyjna zawarta w art. 61 § 1 k.c. dotycząca domniemania zapoznania się przez adresata oświadczenia woli z przesłanym oświadczeniem znajduje zastosowanie także w odniesieniu do innych, niż adresat oświadczenia woli osób, w tym do pełnomocnika pocztowego umocowanego do odbioru całości korespondencji spływającej do adresata na konkretny adres.

Skarżący wskazał ponadto, że zagadnienie drugie związane jest z obrazą przepisów prawa materialnego i skutkuje równocześnie spełnieniem przesłanki objętej art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Powódka wniosła o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie

kosztów zastępstwa prawnego przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ustawodawca zmierzał do zagwarantowania, że skarga kasacyjna, nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie pełnił przypisane jej funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek do czterech ma więc zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga kasacyjna nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej sprawie.

W rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. istotnym zagadnieniem prawnym jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. Zagadnienie prawne powinno być przede wszystkim sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. postanowienie SN z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumpcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02; z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08).

W postanowieniu z 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, Sąd Najwyższy wskazał podobnie, że przez istotne zagadnienie prawne należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny,

przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., I CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z dnia 23 grudnia 2008 r., IV CSK 454/08). Jednocześnie, chodzi o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku.

Wytoczony przez powódkę proces miał na celu wprost przesądzenie o zasadności bądź niezasadności zastąpienia czynności złożenia oświadczenia woli pozwanego o określonej treści orzeczeniem sądu. Sądy obu instancji przedstawiły klarownie stan faktyczny, w którym skarżący w treści porozumienia stron zawartego w formie aktu notarialnego przyjął na siebie zobowiązanie ustanowienia zastawu rejestrowego na udziałach bliżej określonych w oznaczonym podmiocie. Istota toczącej się między stronami sprawy została przez Sądy *meriti* wyjaśniona wyczerpująco. Została też wytłumaczona należycie zasadność przyjęcia norm wypływających z art. 389 § 1 i 2 k.c., art. 390 § 2 i 3 k.c. oraz 64 k.c. w powiązaniu z art. 3 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Pogłębiona analiza stanu faktycznego, w tym treści umowy – w uzasadnionym przedmiocie sprawy zakresie – wykazała, że choć zgodnie art. 3 ust. 1 zdanie pierwsze wspomnianej ustawy umowa zastawnicza powinna być po rygorem nieważności zawarta na piśmie, to strony obrały formę silniejszą, czyli aktu notarialnego, która nadto spełniła wszystkie przewidziane przepisami ustawy wymogi (art. 3 ust. 2 pkt 1-4).

Mimo wyłożonej w motywach pisemnych treści porozumienia, niebudzącego najmniejszych wątpliwości Sądów obu instancji, skarżący starał się przeforsować koncepcję zmiany wykładni postanowień umowy sprowadzającą się do pominięcia niektórych jej zapisów, chcąc w ten sposób uniknąć finalizacji przyrzeczonych umów, objętych przecież treścią złożonego w porozumieniu przyrzeczenia. Swoim postępowaniem skarżący nie tylko dążył do niezawarcia tych umów, lecz każdorazowo przejawiał zachowanie takie, które miało na celu jeden skutek –

rezygnację powódki z realizacji przysługujących jej praw. W tym stanie rzeczy słusznie spostrzegły Sądy *meriti* obowiązek orzeczenia o zasadności żądania zgłoszonego w pozwie. Sentencja zapadłego rozstrzygnięcia przybrała więc taką postać, aby skarżący został zobowiązany do złożenia oznaczonego oświadczenia woli, a wyrok ten mógł definitywnie zrealizować oczekiwania powódki.

Lektura motywów pisemnych zaprezentowanych przez Sąd Apelacyjny, który w całości podzielił i przyjął za własne tak ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne nakreślone przez Sąd Okręgowy, pozwala na refleksję, że sformułowane przez skarżącego „istotne zagadnienia prawne” zupełnie nie korespondują z merytoryczną istotą przedmiotowego procesu. Skarżący nie podołał obowiązkowi wykazania, że przedstawione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej problemy noszą jakiekolwiek cechy, pozwalające na ich kwalifikację jako „istotnego zagadnienia prawnego” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Skarżący w treści wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej stracił z pola widzenia rzeczywistą podstawę oraz prawdziwy sens zaistniałego sporu, które spowodowały brak powiązania zaprezentowanej argumentacji z ustaleniami faktycznymi i subsumpcją przepisów prawa, stanowiących podstawę prawną rozstrzygnięcia sprawy.

W przypadku pierwszego zagadnienia wywód autora skargi kasacyjnej ograniczył się w zasadzie do zasygnalizowania występujących wśród przedstawicieli nauki prawa dogmatycznych wątpliwości powiązanych z elementami przedmiotowo istotnymi (tzw. „*essentialia negotii*”) umowy o zastaw rejestrowy oraz wskazania na brak wytycznych Sądu Najwyższego co do swobody wykładni umowy zastawniczej, a zatem do dokonania interpretacji jej postanowień umowy przy uwzględnieniu intencji stron, które w treści konkretnej umowy zawarły określone regulacje. Skarżący zawęził w zasadzie swój wywód do zgłoszenia własnego poglądu na elementy umowy zastawu, które pozostawały bez wpływu dla procesu o przedmiocie zakreślonym w pozwie. Zadaniem sądu nie było bowiem badanie konsekwencji zawarcia umowy określonej treści w odniesieniu do skutków, jakie miałyby wyrzucić złożenie jej w toku postępowania przed sądem rejestrowym. W szczególności wchodzenie przez skarżącego w dogmatyczne wywody związane ze sposobem określenia najwyższej sumy zabezpieczenia, do której odnosi się art. 3 ust. 2 pkt 4 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów – wobec

wytlumaczenia przez Sądy *meriti*, że została ona dostatecznie określona – pozostaje na tle sprawy bezprzedmiotowe.

W odniesieniu do problemów przedstawionych w drugim i trzecim zagadnieniu, Sąd Najwyższy nie dostrzegł w nich istotności i nowości. Trudno uznać, aby zagadnienie drugie było sformułowane abstrakcyjnie, skoro skarżący dążył do zakwestionowania w nim konkretnego rozstrzygnięcia. Przedstawił w nim alternatywną rzeczywistość, wybiegającą daleko poza ramy prawne konkretnego stosunku prawnego łączącego strony, który doprowadził je do zawiśnięcia sporu przed Sądami *meriti*. Nie wiadomo też, w jaki sposób miałyby się ono odnosić do problemu dotąd nierozstrzygniętego, pogłębiać naukę prawa albo mieć wpływ na kształt orzecznictwa sądowego. Jeżeli zatem zagadnienie prawne odnosi się do kwestii wykraczających poza sens sprawy, jedynie potencjalnych i niepotwierdzonych, bez powołania się na możliwe rozbieżne oceny czy podjęcia próby rozwiązania nasuwających się wątpliwości prawnych, to nie jest ono „istotnym zagadnieniem prawnym” w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Nie ma też wątpliwości, że zagadnienie trzecie służyło skarżącemu do zanegowania przyjętej przez Sądy *meriti* wykładni przepisu art. 61 § 1 k.c. Nawet, gdyby przyjąć tzw. koncepcję wzruszalnego domniemania opartego na doręczeniu zastępczym, powielaną w wielu orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2002 r., III CKN 1316/00, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2004 r., II CK 358/02, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2005 r., I PK 37/05, OSNAPiUS 2006, Nr 17-18, poz. 263), a więc bardziej korzystną dla skarżącego niż wykładnia literalna, to należy pamiętać, że skutkiem tego domniemania jest przerzucenie na adresata ciężaru dowodu braku możliwości zapoznania się z treścią oświadczenia, czemu skarżący nie sprostał. Sądy *meriti* wykazały bowiem niezbicie, że przez cały czas skarżący miał możliwość realnego doprowadzenia do zawarcia umów, do których się zobowiązał w porozumieniu. Z całkowitą zaś pewnością w całym okresie pomiędzy zawarciem porozumienia a rzeczywistą datą odbioru pisma, mógł się spodziewać otrzymania oświadczenia woli powódki w przedmiocie wezwania do wykonania umowy.

Treść wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie pozwala ponadto przyjąć, że jest ona oczywiście uzasadniona w zakresie zagadnienia drugiego. Postawienie problemu w sposób, w jaki uczynił to skarżący, a następnie łączenie go z oczywistą bezzasadnością skargi kasacyjnej jest wewnątrznie sprzeczne. Jeśli jest tak, że stosowanie przepisów, których naruszenie zarzucono w skardze kasacyjnej, jest proste i ich naruszenie może być uznane za oczywiste, to nie mogą to być przepisy, których stosowanie może być źródłem zagadnienia prawnego (tak wprost: postanowienie Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2020 r., V CSK 297/19).

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. oraz w zw. z § 2 pkt 7, § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

A.W.

[SOP]